Konsekwencje lekceważenia nauki Chrystusa

Abyśmy nie dali się zwieść, musimy zbadać, po jakich znakach możemy odróżnić *żywy Kościół, o który troszczy się Chrystus,* od martwego, w którym Chrystus nie uczestniczy we wzroście jego członków. (Nikt bowiem nigdy nie miał w nienawiści swego ciała, ale je żywi i pielęgnuje, jak i Pan kościół. Efezjan 5:29)

To sprawa życiowej wagi, abyśmy wiedzieli, w jakiej wspólnocie jesteśmy, bo od tego będzie zależeć nasze zbawienie. Tylko w Ciele Chrystusa jest prawdziwe życie, w którym wzrastamy jako uczniowie Chrystusa dzięki temu, czego dostarcza każdy staw, aż dojdziemy do miary dojrzałości Jego pełni.

Pismo ostrzega nas przed niebezpieczeństwem, w jakim się znajdujemy, i mówi, abyśmy strzegli się ludzi i wspólnot, które twierdzą, że są z Bogiem, a w rzeczywistości tak nie jest. (Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze. Mateusza 7:15)

Musimy bardzo uważnie sprawdzić, czy wspólnota, do której należymy, ma cechy Ciała Chrystusa, czy też ich nie ma.

Odbicie porządku natury

Jeśli chodzi o ludzkie ciało, sprawa jest dość prosta. Życie członka jest ściśle związane z życiem ciała. Wszyscy wiemy, że gdy człowiek umiera, wszystkie członki jego ciała są martwe.

Nie istnieje martwe ciało z żywymi członkami ani żywe ciało z martwymi członkami. Jeśli w żywym ciele jakiś członek obumrze i nie zostanie w porę usunięty, wda się gangrena w całe ciało. Tak samo jest z ciałem duchowym. Kościół, czyli ciało, w którym toleruje się grzech, nie ma życia, bo Chrystus nie toleruje brudu w swoim ciele. (A we mnie nic nie ma. Jana 14:30)

Przestrzegamy przed złudzeniem, że możemy pozostać w martwej wspólnocie, w której toleruje się grzech, po to, by być tam światłem, ponieważ nie istnieje martwe ciało z żywymi członkami. Członek jest połączony z innymi członkami, od których ma otrzymywać i którym ma przekazywać dalej. Gdyby w ciele były martwe członki, co one dadzą żywym, a co żywe martwym?

Pismo mówi bardzo jasno, że jeśli ktoś nie ma nauki Chrystusa, jest duchowo martwy, to znaczy nie ma życia od Boga. Może to być człowiek albo wspólnota. Nie może mieć życia, bo życie pochodzi wyłącznie od Chrystusa. (Każdy, kto wykracza i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga. II Jana 1:9; Syn ożywia tych, których chce. Jana 5:21)

Nie łudź się! Jeśli w Ciele Chrystusa (w Kościele) jakiś członek obumrze i nie zostanie w porę usunięty, wda się gangrena w całe ciało! (Czy nie wiecie, że odrobina zakwasu zakwasza całe

ciasto? I Koryntian 5:6; zob. przypadek kościoła w Tiatyrze, gdzie Pan Jezus mówi, że jego dzieci pobije śmiercią…)

Nauka Chrystusa

Jednym ze znaków, po których możemy sprawdzić, czy Kościół naprawdę należy do Chrystusa, jest nauka, którą przyjmuje i praktykuje.

Gdy Kościół nie ma nauki Chrystusa, w praktyce lekceważy Chrystusa i odrzuca Jego panowanie. (Kto mnie nie miłuje, nie zachowuje moich słów. Jana 14:24; Kto mówi: Znam go, a nie zachowuje jego przykazań, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. I Jana 2:4)

Dlatego niezwykle ważne jest sprawdzenie, czy nauki Pana Jezusa są pomijane i lekceważone, czy nie są zachowywane i wprowadzane w życie.

Te nauki mają przyczyniać się do odnowienia w nas obrazu Boga, abyśmy mogli przez wieczność mieszkać ze świętymi, z tymi, którzy są podobni do obrazu Jego Syna – z domownikami Boga. (Efezjan 2:19)

Trzeba koniecznie zrozumieć, że wszystkie przykazania Pana, według których mamy żyć, są wiernym odbiciem Jego charakteru, Jego sposobu bycia; pokazują nam, jak On żył, pokazują Jego drogi. Wszystkie, absolutnie wszystkie Jego przykazania w rzeczywistości przedstawiają Jego samego.

Dlatego nie możemy zaniedbać żadnego przykazania, bo rysy Pana odnajdujemy w Jego przykazaniach. W każdej Jego nauce ukryta jest jakaś cecha Pana. Tak jak w ludzkim zarodku ukryte są wszystkie cechy tego, kto ma się narodzić, tak cechy Pana Jezusa ukryte są w ziarnie Bożym. (Ziarnem jest słowo Boże. Łukasza 8:11)

Duch Święty posługuje się tymi przykazaniami i działa w nas, aby przemienić nas na obraz Pana. (Zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak przez Ducha Pana. II Koryntian 3:18)

Jednym z przykładów są nauki Pana o niesprzeciwianiu się. (Lecz ja wam mówię: Nie sprzeciwiajcie się złemu. Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę, zostaw i płaszcz. Mateusza 5:39-44; Każdemu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto bierze, co twoje, nie upominaj się o zwrot. Łukasza 6:30)

Tylko przez zachowywanie tych słów, które uczą nas nie sprzeciwiać się temu, kto wyrządza nam zło, rodzi się w nas cierpliwość, dobroć… To są cechy charakteru nowego człowieka, podobne do cech Pana. (Łaskawy jest PAN i litościwy, nieskory do gniewu i bardzo miłosierny. Psalm 145:8)

Łatwo zauważyć, że Kościół czy wyznanie, które lekceważy Chrystusa i nie trwa w tej Jego nauce, zgodzi się na to, by jego członkowie wstępowali do instytucji, w których stawia się opór i składa przysięgę (np. wojsko, policja, żandarmeria, ochrona itp.), a także na dochodzenie swoich praw za pomocą środków, jakie oddaje do dyspozycji świecki świat (np. dochodzenie praw przed

sądem w sprawie roszczeń do budynków, gruntów itp.).

Rzeczywistość pokazuje, że w takiej sytuacji znajduje się dziś wiele wspólnot należących do rozmaitych ruchów religijnych. Wiele z nich prowadzi lub prowadziło procesy o swoje nieruchomości czy prawa.

Takim postępowaniem dają swoim członkom przyzwolenie, by robili to samo, gdy mają jakiś spór z bliźnimi, i w ten sposób zachęcają ich do zaniedbywania nauk Pana, które prowadzą do ukształtowania obrazu Chrystusa w człowieku.

Ciało Chrystusa

Innym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, są nauka i praktyka dotyczące wzajemnych relacji członków w Ciele Chrystusa.

- Rozproszona trzoda. Wspólnota, która lekceważy i nie praktykuje nauki o ciele zespolonym, harmonijnie złożonym, w którym każdy członek ma mieć daną mu przez Boga rolę dla duchowego pożytku innych, **nie ma Chrystusa.** (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach, dzięki działaniu każdego członka, stosownie do jego miary, przyczynia sobie wzrostu dla budowania samego siebie w miłości. Efezjan 4:16)

- W takich wspólnotach Bóg został odsunięty na bok i nie pozwala Mu się kształtować ciała ani umieszczać w nim członków tak, jak On chce. (Lecz teraz Bóg rozmieścił członki, każdy z nich w ciele, tak jak chciał. I Koryntian 12:18)

- Mnóstwo dusz, o które nikt się nie troszczy, od których nikt nie żąda zdania sprawy, gdzie nie praktykuje się posłuszeństwa, upominania ani dyscypliny.

Jeśli Kościół **nie czuwa i nie sprawdza**, czy członki szukają pożytku innych członków, ta wspólnota nie ma Chrystusa. (Niech nikt nie szuka własnego pożytku, ale każdy pożytku drugiego. I Koryntian 10:24)

Tam, gdzie jest żywy Kościół, członki troszczą się o siebie nawzajem. (Aby nie było rozdwojenia w ciele, ale żeby członki troszczyły się wzajemnie o siebie. I jeśli cierpi jeden członek, cierpią z nim wszystkie członki. I Koryntian 12:24-26)

Możesz przeprowadzić test w swojej wspólnocie: jeśli jakiś członek cierpi na chorobę duchową lub cielesną, ilu członków się o niego troszczy? Nikt, jeden czy dwóch, czy wszyscy?

Wspólnota zbudowana i zorganizowana tak, że od swoich członków wymaga jedynie obecności na nabożeństwie dwa czy trzy razy w tygodniu, nie ma Chrystusa za głowę. Tam, gdzie zdecydowana większość członków pełni jedynie rolę konsumentów programów religijnych, ta wspólnota nie należy do Chrystusa.

Przy takiej organizacji nie wymaga się od członków udziału w życiu ciała, czyli rodziny – tego, by służyli pożytkowi innych członków – i w ten sposób promuje się miłość własną, gdzie każdy zajmuje się swoimi sprawami i osobistymi interesami.

- Braterskie posłuszeństwo. Kolejnym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, jest przyjęcie i praktykowanie nauki o braterskim posłuszeństwie. (Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy muszą zdać z tego sprawę. Hebrajczyków 13:17; Podobnie wy, młodsi, bądźcie poddani starszym. I Piotra 5:5)

Możemy to sprawdzić: jeśli Kościół należy do Chrystusa, członki żyją w poddaniu Chrystusowi i swoim duchowym rodzicom. (Bądźcie poddani jedni drugim w bojaźni Bożej. Efezjan 5:21)

Jeśli Kościół należy do Chrystusa, będzie karał tych, którzy z pychy nie poddają się przełożonym wspólnoty. (A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Mateusza 18:17)

Łatwo zauważyć, że tam, gdzie występuje zjawisko rozproszonej trzody, ci, którzy sprawują władzę, nie wymagają posłuszeństwa (posłuszeństwo nie ma przedmiotu, nie da się go praktykować).

- Czystość Kościoła. Jeszcze jednym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, są nauki dotyczące czystości Kościoła.

Wspólnota, która lekceważy i nie zachowuje nauki mówiącej, abyśmy czuwali, żeby nie było wśród nas nikogo światowego, w praktyce lekceważy Chrystusa i Jego ciało. (Żeby nie było *żadnego* rozpustnika lub bezbożnika… Pilnujcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej. Hebrajczyków 12:16)

Można też sprawdzić, czy lekceważy się upominanie i dyscyplinę, czy nie wprowadza się ich w życie. (Jeśli twój brat zgrzeszy przeciwko tobie, **idź** i upomnij go… A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie jak **poganin**. Mateusza 18:15, 17)

Sprawdź, czy Kościół, do którego należysz, głosi naukę, że w Kościele, czyli w Jego Ciele, są zarówno synowie światłości – pszenica, jak i synowie ciemności – kąkol.

Tym samym lekceważy się naukę Pana, która mówi, że synowie światłości nie mogą przebywać razem z synami ciemności, oraz jasną naukę, że kąkol jest zasiany na polu, którym jest świat, a bynajmniej nie Kościół! (Jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością? Albo co za dział wierzącego z niewierzącym? II Koryntian 6:14, 15; **Polem jest świat.** Mateusza 13:38)

Owocem tej nauki jest tolerowanie grzechu – zakwas, który zakwasza całe ciasto i prowadzi do śmierci trzody. (Nie jest dobra wasza chluba. Czy nie wiecie, że odrobina zakwasu zakwasza całe ciasto? I Koryntian 5:6)

Pytania do osobistego rozważenia

Jeśli jesteśmy we wspólnocie, w której zdecydowana większość członków pełni jedynie rolę konsumentów programów religijnych, zapytajmy siebie:

Czy Pan zamierzył, by była to jedynie placówka, w której gromadzą się parafianie, a większość z nich to tylko konsumenci, bez żadnej roli i żadnego zadania? Czy możemy mieć życie od Chrystusa w kościele, w którym członki nie są ze sobą zespolone?

Czy możemy mieć życie we wspólnocie, w której bracia nie troszczą się o siebie nawzajem, nie noszą jedni drugich brzemion i nie wypełniają prawa Chrystusa? (Galacjan 6:2) Czy Bóg w jakikolwiek sposób jest obecny tam, gdzie Jego nauki są pomijane i lekceważone?

Czy ciało może być żywe, jeśli nie otrzymuje poleceń od Chrystusa? Jeśli wspólnota nie poddaje się Chrystusowi, czy w tym ciele mogą być żywe członki? Być może wielu z nas mówi, że Bóg ma swoje dzieci także we wspólnotach, które lekceważą panowanie Chrystusa. Czy takie twierdzenie da się uzasadnić biblijnie?

Abyś mógł sprawdzić, czy twój Kościół pomija i nie wprowadza w życie nauk Pana, wymienimy kilka z nich.

- Nie sprzeciwiajcie się złemu… (Mateusza 5:39)

- Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę… (Mateusza 5:40)

- Jedni drugich brzemiona noście. (Galacjan 6:2)

- Żeby **nie było żadnego…** bezbożnika. (Hebrajczyków 12:16)

- Uważajcie, **abyście nie gardzili…** (Mateusza 18:10) Abyście nie przestawali z kimś, kto nazywając się bratem, jest… **oszczercą.** (I Koryntian 5:11)

- Wasze kobiety niech milczą na zgromadzeniach, bo nie pozwala się im mówić. Bo to hańba, aby kobiety mówiły w kościele. (I Koryntian 14:34, 35) A kobiecie nie pozwalam nauczać ani przywłaszczać sobie władzy nad mężczyzną, ale ma trwać w cichości. (I Tymoteusza 2:12)

- Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza. (Łukasza 20:25) Przy tym przykazaniu sprawdź, czy toleruje się pracę na czarno, piractwo komputerowe, łapówki…

Jeśli widzisz, że jesteś w rozproszonej trzodzie, która lekceważy naukę Pana i toleruje ludzi światowych, zachęcamy cię, abyś jak najpoważniej zbadał samego siebie przed Panem. (Uważajcie więc, żebyście postępowali rozważnie, nie jak niemądrzy, ale jak mądrzy; Efezjan 5:15)

Krok 1. Zbadaj swoje życie i bądź posłuszny wszystkiemu, co mówi Pan, abyś nie został wytracony. (Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że każda dusza, która nie będzie słuchać tego proroka, **będzie wytracona** spośród ludu. Dzieje 3:22, 23) **Krok 2.** Zważaj na to, co mówi Pan, i nie przyłączaj się do tych, którzy pomijają Jego nauki i lekceważą naukę Chrystusa. (Każdy, kto wykracza i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga. Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu i nie pozdrawiajcie go.

Kto go bowiem pozdrawia, **staje się uczestnikiem jego złych uczynków.** II Jana 1:9-11)

Zaufaj Panu, który mówi ci, że światło nie może przebywać razem z ciemnością, i nie wprzęgaj się w nierówne jarzmo. (Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo **jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością?** II Koryntian 6:14)

Zważaj na ostrzeżenie Pana i zachowuj to, co On mówi: „Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, **i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę.** I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący". (II Koryntian 6:17, 18) Przestań budować razem z tymi, którzy służą także innym bogom! (Ezdrasza 4:1-5) **Krok 3.** Wypełnij przykazanie: „Uciekaj też od młodzieńczych pożądliwości, a **zabiegaj** o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój **wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca**". (II Tymoteusza 2:22) Szukaj ludzi o czystym sercu, a Pan postawi ich na twojej drodze! (Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje. Mateusza 7:8; **Ci, którzy szukają mnie pilnie, znajdą mnie.** Przysłów 8:17)

Pan jest wierny i zrobi swoje. (Nie porzucę cię ani nie opuszczę. Hebrajczyków 13:5) Uciekaj od rozproszonej trzody, nie szukaj wspólnot z programami religijnymi, ale szukaj Ciała Chrystusa, które jest zespolone i harmonijnie złożone, gdzie On jest Panem i gdzie zachowuje się Jego nauki. Tylko w Jego Ciele można zdrowo wzrastać; tu jesteś chroniony przed drapieżnymi wilkami. (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach, dzięki działaniu każdego członka… Efezjan 4:16)

Ten artykuł pochodzi z broszury Kościół – Ciało Chrystusa – broszura online – Czyste Słowo, rumuńskiego serwisu chrześcijańskiego; broszura jest bezpłatnie dostępna online w formacie .pdf.

Źródło: *Konsekwencje lekceważenia nauki Chrystusa* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/konsekwencje-lekcewazenia-nauki-chrystusa